

Sygn. akt II Ca 370/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Piotr Fal
Protokolant	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa A. S.

przeciwko M. S.

o naruszenie posiadania

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 26 lutego 2014 roku, sygn. akt I C 1229/13

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 370/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lutego 2014r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb., po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. S. przeciwko M. S. o ochronę naruszonego posiadania oddalił powództwo.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowią przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

Powódka A. S. i pozwany M. S. byli małżeństwem do dnia 14 maja 2013r. W tym dniu uprawomocnił się wyrok orzekający rozwód stron.

Powódka A. S. z pozwanym M. S. są współwłaścicielami, na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, nieruchomości położonej w T.przy ul.(...). Na nieruchomości znajduje się dom, w którym strony zamieszkiwały wspólnie niemalże do końca trwania małżeństwa.

Aktualnie pomiędzy stronami toczy się postępowanie o podział majątku wspólnego, sygn. akt INs 1080/13.

W dniu 11 lutego 2013r. powódka A. S. wraz z małoletnią córką stron, J. S., wyprowadziła się ze wspólnego mieszkania stron. Zabrała wówczas jedynie część swoich rzeczy osobistych i najpotrzebniejsze rzeczy dla córki. Po resztę wracała kilkakrotnie, m.in. w czerwcu 2013r. Interweniowała wówczas policja. Po tych wizytach, ze względu na zachowanie pozwanego M. S., który nalegał na zwrot kluczy, powódka A. S. oddała klucze pozwanemu, za pośrednictwem córki.

Obecnie powódka A. S. wraz z córką zamieszkuje w Ł., gdzie wynajmuje mieszkanie, często przebywa u swojej matki S. K. w miejscowości T..

Po wyprowadzce powódka wchodziła na posesję jedynie za zgodą i pod obecność pozwanego.

W czerwcu 2013r., po tym jak powódka zwróciła klucze, pozwany wymienił zamki w głównych drzwiach do domu. Obecnie pozwany zamieszkuje w przedmiotowym domu z nową partnerką i jej synem.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo strony powodowej nie jest uzasadnione.

Zgodnie z treścią 478 k.p.c. w sprawach o ochronę naruszonego posiadania Sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego.

Należy zauważyć, iż posiadanie jako stan faktyczny polega na władaniu określoną rzeczą zarówno przez wykonywanie konkretnych czynności - aktów posiadania, jak i stan, w którym rzecz znajduje się w sferze władztwa posiadacza, umożliwiając mu korzystanie z tej rzeczy w dowolnym czasie.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż ze względu na to, iż Sąd w niniejszej sprawie zobligowany jest jedynie do zbadania ostatniego stanu posiadania i faktu jego naruszenia, to należało uznać, iż w chwili wymiany zamków w drzwiach wspólnego domu stron powódka nie była posiadaczem nieruchomości, zarówno samoistnym, jak i zależnym. Z własnej woli bowiem, czego nie kwestionowała podjęła decyzję o wyprowadzce, a po tym, jak zabrała większość swoich rzeczy, oddała również pozwanemu klucze. W ten sposób działając dobrowolnie zrezygnowała z posiadania nieruchomości, co oczywiście nie oznacza utraty prawa własności do przedmiotowej nieruchomości. Stwierdzić jedynie należy, iż w chwili dokonywania wymiany zamków przez pozwanego była już nieposiadającym właścicielem. W takich okolicznościach sprawy powództwo o ochronę posiadania nie mogło być uwzględnione.

Sąd nie orzekał o kosztach procesu ze względu na to, iż pozwany nie poniósł żadnych wydatków, które należałoby ze względu na rozstrzygnięcie Sądu zasądzić z urzędu na jego rzecz.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka.

Podnosząc, że pozwany utrudnia i przewleka postępowanie o podział majątku wspólnego w sprawie INs 1080/13 a także nowe okoliczności, tj. interwencje policji w związku z utrudnianiem jej przez byłego męża wejścia na posesję wspólną celem odebrania reszty rzeczy osobistych i nękaniem jej i córki telefonami oraz złożone w związku z tym wnioski o ukaranie pozwanego do sądu, apelująca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa ewentualnie jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz przeprowadzenie dowodu z: akt sprawy INs 1080/13 o podział majątku wspólnego, wniosku o ukaranie pozwanego Nr (...), protokołu z interwencji policji w T.i interwencji KPP (...)z siedzibą w K.Nr (...).

Na rozprawie odwoławczej powódka popierała apelację a pozwany wnosił o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje;

Apelacja nie jest uzasadniona, albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne bądź są bez znaczenia dla istoty rozstrzygnięcia sprawy niniejszej.

Lektura materiału aktowego prowadzi bowiem do wniosku, iż Sąd Rejonowy, po rozważeniu zaoferowanego mu przez strony materiału dowodowego i prawidłowej jego ocenie, doszedł do słusznego wniosku, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W zasadzie apelacja nie wskazuje zarzutów pod adresem zaskarżonego orzeczenia – czy to uchybień procesowych czy też obrazy prawa materialnego – lecz powołuje dodatkowe okoliczności, określając je jako nowe, które to nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż dotyczą okresu już po opuszczeniu przez powódkę wspólnej nieruchomości i po oddaniu przez nią pozwanemu kluczy od posesji.

Dlatego też, Sąd odwoławczy oddalił zawarte w apelacji wnioski dowodowe jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy skoro dotyczą okoliczności mających miejsce już po zrezygnowaniu przez powódkę ze współposiadania przedmiotowej nieruchomości.

Trzeba bowiem podzielić stanowisko Sądu I instancji, że powódka sama opuściła nieruchomość i dobrowolnie oddała klucze pozwanemu za pośrednictwem córki, co sama przyznała, przez co sama wyzbyła się posiadania tejże nieruchomości.

Jeżeli więc apelująca wyzbyła się posiadania to nie może korzystać z przewidzianego w art. 344 kc roszczenia o ochronę naruszonego posiadania. W sytuacji bowiem, gdy sama zrezygnowała ze współposiadania nieruchomości nie można mówić w ogóle o naruszeniu jej współposiadania przez byłego męża, który zamki do posesji wymienił już po zwróceniu mu kluczy przez apelującą.

Należy też zwrócić uwagę, że stanowisko powódki jest wewnętrznie sprzeczne i niekonsekwentne. W istocie bowiem – jak wynika z jej twierdzeń – nie chodzi jej o dopuszczenie do współposiadania nieruchomości – bo sama twierdzi, że były mąż znęcał się nad nią i córką, która boi się go i nie chce z nim mieszkać oraz na rozprawie odwoławczej oświadczyła, że chciałaby zmienić żądanie pozwu i aby w jej miejsce po stronie powodowej zajęła córka – lecz w istocie chodzi jej o możliwość odebrania reszty swoich rzeczy osobistych (bo – jak twierdzi – nie wszystkie odebrała).

Abstrahując już od zeznań przesłuchanego w charakterze świadka brata powódki, który zeznał, że wszystkie rzeczy powódki – po kilkakrotnych próbach - zostały odebrane i nie jest rzeczą Sądu badanie w tym postępowaniu które przedmioty są osobistymi powódki a które wspólnymi stron, bo to należy do Sądu rozpoznającego sprawę o podział majątku wspólnego, która jest w toku, wskazać należy, iż powódka ma możliwość wystąpienia w procesie z powództwem o wydanie jej rzeczy, która uważa za jej osobiste.

Reasumując powyższe rozważania, uznać należy, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu materialnemu, a ostatecznego rozliczenia stron z przedmiotowej nieruchomości należącej do ich majątku wspólnego dokona Sąd w toczącej się równolegle sprawie I Ns 1080/13 o podział majątku wspólnego

Dlatego też, mając na względzie wszystkie powyższe rozważania, należało oddalić apelację jako nieuzasadnioną a podstawie art. 385 kpc.

Na oryginale właściwe podpisy